Dr hab. Norbert Kordek, prof. UAM
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Wydział Neofilologii
Instytut Etnolingwistyki
Pracownia Badań nad Językami i Kulturami Tajwanu oraz Wietnamu
Al. Niepodległości 4
61-874 Poznań
norbert@amu.edu.pl

Poznań, 12 czerwca 2020

RECENZJA

dorobku naukowego dr Haliny Wasilewskiej i Jej rozprawy habilitacyjnej *Adaptacje i metamorfozy – znaki chińskie w wybranych sinograficznych systemach pisma Azji Wschodniej.* Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań, 2019.

1. Sylwetka naukowa i droga zawodowa Habilitantki

Droga naukowa dr Haliny Wasilewskiej związana jest z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie kończyła studia w zakresie sinologii i uzyskała kolejne awanse naukowe, oraz gdzie jest zatrudniona od momentu ukończenia studiów. Tytuł magistra sinologii uzyskała w 1993 r. na podstawie rozprawy pt. *Geneza, rozmieszczenie i sytuacja językowa mniejszości Hui w Chinach.* W roku 2003 na Wydziale Neofilologii UAM uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, na podstawie rozprawy pt. *Unity and Diversity – Traditional Yi Writing System and Its Multiple Representations.* Początek kariery zawodowej dr Wasilewskiej, w całości związanej z obecnym Instytutem Orientalistyki UAM (wcześniej wielokrotnie zmieniającym nazwę), to stanowiska asystenta-stażysty (1992-93) i asystenta (1993-2003), a następnie adiunkta (2003-). Habilitantka podkreśla wagę, jaką przykłada do swojej działalność pozabadawczej, co jest dobrze uzasadnione i udokumentowane, i co mogę też potwierdzić z osobistej wiedzy na temat działalności dr Wasilewskiej. Z informacji zawartych w autoreferacie i przedstawionej dokumentacji wyłania się obraz badaczki starannie wykształconej kierunkowo, skoncentrowanej naukowo na mocno wyspecjalizowanej dziedzinie wiedzy, która dużą część swojej, kariery zawodowej poświęciła działalności organizacyjnej i popularyzatorskiej.

2. Ocena dorobku naukowego

2.1. Ocena monografii stanowiącej osiągnięcie naukowe wg art. 16 ust. 2 Ustawy

Głównym osiągnięciem naukowym, wskazanym przez dr Halinę Wasilewską jest monografia habilitacyjna *Adaptacje i metamorfozy – znaki chińskie w wybranych sinograficznych systemach pisma Azji Wschodniej.* Książka wydana została przez uznane Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Publikacja jest wyjątkowo obszerna: zawiera 9 rozdziałów (dodatkowo zakończenie, oznaczone jako rozdział 10.), liczy 481 stron, w tym 25 stron aneksu (głównie ilustracja grafii omawianych systemów pisma) i wykazów, 35 stron niezwykle przydatnego indeksu zbiorczego osób, nazw dynastii, nazw geograficznych, państw, ludów, języków i terminów specjalistycznych. Imponująca 15-stronicowa bibliografia jest zasadniczo kompletna, wybiórcza w pozytywnym sensie i niewątpliwie ma charakter referencyjny w odniesieniu do tematyki rozprawy. Wskazać można braki w literaturze dyscyplin mniej bezpośrednio związanych z głównym tematem, ale do których autorka się odwołuje – np. fonologii i morfologii. Rozprawę kończy podsumowanie w języku angielskim.

Związana z monografią, na płaszczyźnie ogólniejszej – systemów pisma mniejszości etnicznych w Chinach, tematyka badawcza pojawia się w dorobku dr Wasilewskiej już w 1998 r. i dotyczyła pisma mniejszości Yi. Właściwszym miejscem do bardziej szczegółowego omówienia tej części dorobku jest punkt 2.2. niniejszej recenzji, tutaj należy odnotować, że właśnie w kontekście pisma Yi Habilitantka, w artykule z 2009 r. pt. „On the Relationship between Traditional Yi Writing and Chinese Characters", po raz pierwszy zajęła się wpływem i znaczeniem pisma chińskiego w regionie Azji Wschodniej oraz jego kreatywnym potencjałem, który doprowadził do powstania, kręgu kultury sinograficznej, będącego przedmiotem zainteresowania recenzowanej rozprawy. Przedstawiona do oceny monografia wydaje się zatem być naturalnym rozszerzeniem perspektywy badawczej, pozwalającym Habilitantce wykorzystać wiedzę, doświadczenie i metody zdobyte i opracowane przy okazji pracy nad pismem yi. Ze skrótowej autobiografii naukowej oraz informacji z autoreferatu wynika jasno, że, w pewnym sensie, Habilitantka znalazła swoją własną niszę badawczą, ale jednocześnie kontynuuje poznańską tradycję badań nad mniejszościami etnicznymi w Chinach. Oceniana monografia jest pierwszą poważną pracą naukową w dorobku dr Wasilewskiej, która jest efektem zmiany perspektywy badawczej – z etniczno-kulturowej na bardziej formalną, tzn. związaną z własnościami pisma chińskiego, które pozwoliły mu uzyskać status swego rodzaju *scripta franca.* Autorka analizuje mechanizmy inspiracji, adaptacji i transformacji pisma

chińskiego na potrzeby zapisu języków niechińskich na terenie Chin oraz w innych krajach Azji Wschodniej. Poza obszarem jej zainteresowań pozostają inne, poza standardowym mandaryńskim, języki chińskie. Jest to świadomy wybór autorki, uzasadniony zarówno badawczo – języki niechińskie reprezentują w tym względzie swoisty i odrębny zbiór problemów, jak i pragmatycznie – rozprawa przybrałaby monstrualne rozmiary.

Rozdziały 1 ma charakter wprowadzający do problematyki pisma chińskiego. Autorka dość obszernie i kompetentnie omawia podstawowe własności pisma i znaków chińskich, świadomie unikając zbytniej szczegółowości w kwestiach z pracą bezpośrednio niepowiązanych. Zrozumiała jest decyzja Autorki o bardzo skrótowym przedstawieniu historii i ewolucji pisma chińskiego, jako że historyczne style nie mają żadnego znaczenia dla głównego tematu pracy. Niemal obowiązkowym komponentem prac dotyczących pisma chińskiego jest przedstawienie mechanizmów powstawania znaków na podstawie klasyfikacji Xu Shena z II w. n.e. W tym fragmencie pracy pojawia się pierwsza kontrowersja terminologiczna – Autorka swobodnie stosuje termin *grafem* jako synonim terminu *znak* (w sensie jego hiponimu *znak chiński*). Takie jego rozumienie jest spotykane w literaturze, choć nie wynika z definicji, która w kontekście pisma chińskiego jest niejednoznaczna. Najmniejszą funkcjonalną jednostkę graficzną pisma można rozumieć również jako któryś z typów komponentów – umotywowanych etymologicznie 偏旁 lub czysto graficznych 部件. Rozmyślnie używam terminów chińskich, bo ich polskie odpowiedniki to przedmiot kolejnej kontrowersji. W tym miejscu właściwa będzie dygresja nad językiem i terminologią używaną w pracy. Język angielski stanowiłby szansę na znacząco szerszy krąg odbiorców i tym samym większe oddziaływanie. Oprócz wspomnianych, dwie podstawowe przesłanki to. Tematyka pracy ma stosunkowo hermetyczny charakter – niewiele osób w środowisku polskojęzycznym będzie się nią bezpośrednio interesować, poza tym efekty pracy badawczej dr Wasilewskiej warte są szerszego rozpowszechnienia. Z drugiej strony, mimo co najmniej dwóch poważnych prac na temat pisma chińskiego, które ukazały się ostatnio, niezaprzeczalny jest deficyt prac z tego zakresu w języku polskim. Odczuwalnym efektem takiej sytuacji jest brak ustalonej terminologii. Recenzowana monografia potencjalnie ma w tym względzie ważne zadanie do spełnienia. Nie byłoby jednak właściwym rozliczać Autorkę z jego wypełnienia. Podstawowy warunek terminologicznej jednoznaczności i jasności jest spełniony. Z czterech podstawowych terminów chińskich odnoszących się do znaków chińskich i ich części składowych: 字, 偏旁, 部首 i 部件 dr Wasilewska jednoznacznie używa 3 polskich terminów, odpowiednio: *grafem/znak*, *pierwiastek*, *klucz*, ostatni zasadniczo nie jest w sferze jej zainteresowania. *Grafem* pojawił się

już w recenzji wcześniej – jego użycie powinno być zdeterminowane przez przyjęcie założeń względem minimalnych funkcjonalnych jednostek pisma. Autorka jednoznacznie deklaruje, że podstawą teoretyczną jej rozważań jest model Coulmasa, w którym:

„system pisma" (ang. writing system) odnosi się do zestawu symboli graficznych nazywanych grafemami, tworzących jego „formę zewnętrzną" (ang. Outer form), oraz do zbioru skonwencjonalizowanych zasad związanych z ich uporządkowaniem sekwencyjnym i przestrzennym, wyznaczających jego formę wewnętrzną (ang. inner form). (str. 24 rozprawy)

Powyższe nie ujednoznacznia pojęcia grafemu w piśmie chińskim – uważam, że właściwsze jest przyjęcie komponentów graficznych (niezależnie od etymologii) za taką jednostkę minimalną, tym samym *grafem* byłby odpowiednikiem 部件. Przemawia za tym kilka przesłanek związanych z funkcją i własnościami znaku pisma chińskiego, m.in.:

- reprezentowanie jednostek językowych o charakterze morfo-sylabicznym;
- mechanizmy formacyjne, faktycznie rozstrzygające o strukturze znaku, zakładające hierarchiczną składnikową budowę wewnętrzną oraz systemiczne funkcje pełnione przez poszczególne komponenty.

Pierwiastek i *klucz* rozumiem odwrotnie niż Autorka, która *pierwiastkiem* określa cechy graficzne będące podstawą szeregowania i porządkowania zbiorów znaków (部首), *kluczem* zaś umotywowane etymologicznie (semantycznie lub fonetycznie) komponenty znaku (偏旁). *Pierwiastek* jednostek w terminologii lingwistycznej używany jest w morfologii – synonimicznie z *rdzeniem*; *klucz* nie ma żadnych ogólniejszych konotacji terminologicznych. Z tego względu, wydaje mi się właściwsze nazywanie *pierwiastkami* elementów struktury wewnętrznej znaków, które przypominają funkcją morfemy w strukturze wyrazu (偏旁), a termin *klucz* zarezerwować dla cech porządkujących znaki (部首). Piszę dość szczegółowo o kwestiach terminologicznych nie celem wykazania wyższości własnego podejścia i niedostatków rozprawy w tym względzie, a raczej przedstawienia propozycji wypracowania w tym względzie terminologicznego standardu.

Rozdział 1. zawiera też zwięzły opis współczesnego języka chińskiego. Habilitantka przyjęła perspektywę stosowaną głównie w chińskojęzycznej literaturze przedmiotu – języki chińskie traktuje jako dialekty 普通話, tak przynajmniej odczytuję sformułowane nie wprost informacje na ten temat. Ten fragment pracy, jako jedyny, sprawia wrażenie napisanego nieco powierzchownie. Nie jestem pewien co Autorka ma na myśli pisząc *język chiński* i *dialekt mandaryński*, mam wrażenie, że w różnych fragmentach tej części pracy znaczenie terminu

język chiński jest różne. Najmniej zrozumiały jest fragment, w którym przedstawiona jest charakterystyka morfologiczna j. chińskiego: „W języku tym nie występuje zjawisko łączenia morfofonemicznej alternacji ani łączenia rdzenia wyrazów z afiksami. Partykuły gramatyczne nie są traktowane jako afiksy czy sufiksy, ale jako odrębne jednostki gramatyczne." Autorka nie podaje tu żadnego źródła, cytowany fragment, za wyjątkiem wzmianki o braku alternacji morfofonemicznej, podaje informacje błędne i nielogiczne. Cóż znaczy, że afiksy nie łączą się z rdzeniami? Czy też, że partykuły nie są traktowane jako afiksy? Czy możliwe jest traktowanie czegoś jako sufiks, ale nie afiks? W języku chińskim występuje stosunkowo bogata aglutynacja, do dyspozycji są mechanizmy słowotwórcze, rdzenie łączą się z afiksami, a partykuły nie mogą byś traktowane jako afiksy, bo nie byłyby partykułami, tylko afiksami właśnie. Ten fragment jest, na szczęście, wyjątkiem na tle całej rozprawy.

W kontekście liczby sylab we współczesnym j. chińskim przytoczone zostały dane na podstawie źródeł, są one jednak inne, niż w bardziej referencyjnych w tym względzie pracach. Duanmu [1] podaje liczbę 404 niezróżnicowanych tonalnie sylab (maksymalnie 414, jeśli uwzględnić np. sylaby występujące jedynie w wykrzyknieniach) – zamiast 398 podanych w rozprawie, badania korpusowe[2] wykazują 1280 sylab tonów z uwzględnieniem tonów (zamiast 1277). Nie twierdzę, że te rozbieżności mają znaczenie dla prowadzonych w dalszych rozdziałach rozważań, a powyższe uwag krytyczne nie mogą wpłynąć na ocenę całości rozprawy. Jest to chyba przejawem sposobu traktowania przez Habilitantkę zagadnień ogólnolingwistycznych – w bibliografii widoczny jest brak podstawowej literatury z fonologii (2 pozycje – poświęcone rekonstrukcji historycznych form j. chińskiego) i morfologii (1 pozycja poświęcona morfologii prozodycznej) – dziedzin, po które Autorka często zmuszona jest sięgać jako narzędzia pomocnicze przy wyjaśnianiu zagadnień pobocznych i prowadzenia głównego wywodu. Wydaje mi się, że trop bibliograficzny po części wyjaśnia podejście Habilitantki – przyjęła czysto pomocniczy charakter aparatu teoretycznego i pojęciowego dyscyplin innych, niż dotyczących pisma chińskiego i bezpośrednio przydatnych do opisu procesu jego adaptacji do zapisu innych języków. Efektem są, prawdopodobnie zamierzone, uproszczenia i niezamierzone fragmenty wątpliwe merytorycznie. W dalszej części pracy pojawiają się one znacznie rzadziej i praktycznie w każdym przypadku można zrozumieć intencje Autorki. Natura wspomnianych uproszczeń i kontrowersyjnych sformułowań jest podobna do wymienionych powyżej, nie wpływają one na odbiór całości – np. na str. 130

[1] Duanmu, San. 2007. *The Phonology of Standard Chinese*. New York: Oxford University Press.
[2] Np. Li, Wentian. 2012. Characterizing Ranked Chinese Syllable-to-Character Mapping Spectrum: A Bridge Between the Spoken and Written Chinese Language. (http://arxiv.org/pdf/1205.1564.pdf)

(podobnie str. 80) znajdujemy następujące stwierdzenie odnoszące się do języka zhuang: "Podstawową jednostkę morfologiczną i fonologiczną stanowi sylaba." Mimo oporu, jaki budzi we mnie mieszanie funkcji jednostek różnych poziomów językowych, nie mam problemu ze zrozumieniem treści i intencji Autorki. Nie oznacza to akceptacji takiego podejścia – jest to mankament pracy, ale chciałbym podkreślić, że właściwie jedyny. Powstrzymam się od wytykania Habilitantce wszystkich tego rodzaju niedostatków – ich wpływ na ocenę całości pracy jest niewystarczający by zajmować się nimi szczegółowo.

Moja ostatnia uwaga do tego rozdziału dotyczy przedstawionego przez dr Wasilewską opisu struktury znaków pisma chińskiego, a konkretniej cenemicznego poziomu pojedynczych kresek. Autorka podaje liczbę 8 kresek podstawowych. Według mojej najlepszej wiedzy liczba ta waha się między 5 (np. chińskie i tajwańskie standardy przetwarzania informacji[3]) i 6 (np. referencyjna w tym względzie praca Su (2001: 69)[4], uwzględniona w bibliografii w wydaniu z roku 1994). W inwentarzu tych kresek Habilitantka wykazała natomiast 16 kresek zamiast 8. Niezależnie od przyjętych założeń liczba kresek danego typu jest kwestią kategoryzacji, a nie zasadniczych różnic inwentarzowych, trudno mi jednak, przy braku źródeł, nie zwrócić uwagi na ten fragment pracy. Zaskakujące jest też, iż Autorka w ogóle nie posługuje się pojęciami kresek złożonych i kaligraficznych, co zwiększyłoby precyzję i logikę wywodu.

Następne rozdziały, dotyczące poszczególnych systemów sinograficznych, uporządkowane zostały wg kryteriów przede wszystkim lingwistycznych, precyzyjniej mówiąc – tych związanych z graficzną reprezentacją jednostek językowych, co zasadniczo sprowadza się do typów morfologicznych. W autoreferacie Habilitantka wskazuje na zastosowanie również kryterium podobieństwa danego pisma sinograficznego do pisma chińskiego. Efekt, w postaci organizacji analizowanego materiału, jest spójny, logiczny, sprawia wrażenie naturalnego. Każdemu systemowi pisma poświęcony jest osobny rozdział – po lekturze całości pracy nie wydaje mi się konieczne omawianie każdego z rozdziałów osobno, podzielę materiał w sposób zgodny z *de facto* zastosowanym przez dr Wasilewską pogrupowaniem. Pozwoli to na zwrócenie uwagi na kwestie szczegółowe, pozwalając jednocześnie uniknąć powtarzania uwag ogólniejszych. Struktura rozdziałów poświęconych konkretnym systemom pisma zawiera powtarzające się zagadnienia – dzięki temu najważniejsza część pracy jest bardzo przejrzysta i logiczna, pozwala nie tylko łatwo zorientować się w intencjach Autorki, ale również bez większego wysiłku identyfikować podobieństwa i różnice w sposobach adaptacji pisma

[3] Odpowiednio GF 2001-2001 字符集汉字折笔规范 i CNS 11643-3 中文字筆劃分類.

[4] 苏培成 (Su Peicheng). 2001. *现代汉字学纲要*. 北京大学出版社.

chińskiego przez poszczególne systemy. To zdecydowanie mocna strona recenzowanej rozprawy, zawsze odczuwalna dla czytelnika i przez niego doceniana.

Rozdziały szczegółowo analizujące poszczególne systemy sinograficzne zasadniczo mają analogiczną strukturę i omawiają poniższe zagadnienia:

1. Wprowadzenie – w którym Habilitantka zawsze kompetentnie, umiejętnie dobierając przedstawiane fakty i zagadnienia, przybliża ogólne tło analizowanych później zjawisk grafii pisma. Czytelnik zostaje zapoznany w bardzo zwięzły sposób z historią danego regionu, przedestylowaną przez relewantny dla tematu pracy filtr historii kontaktów z Państwem Środka i ekspozycji na pismo chińskie. Są to fragmenty istotne o tyle, że przedstawiają warunki, które umożliwiły proces zapożyczenia pisma chińskiego, a jednocześnie były przyczyną mniejszych bądź większych modyfikacji adaptacyjnych.
2. Zwięzły opis języka zapisywanego przez zaadoptowane pismo sinograficzne – uwzględnienie tego typu zagadnień nie wymaga uzasadnienia. Kwestia fonologicznej, morfologicznej, a nawet składniowej organizacji informacji leksykalnej i gramatycznej ma pierwszorzędne znaczenie dla stopnia adaptowalności pisma chińskiego do zapisu danego systemu językowego. Wspominałem już, że zdarza się, że te fragmenty tekstu cierpią nieco z powodu uproszczeń w opisach, ale dotyczą zagadnień istotnych z punktu widzenia głównego tematu pracy – Autorka potrafi ten związek pokazać i, co ważne, wykorzystuje opis gramatyczny do uzasadniania stawianych tez. Opis gramatyczny uznałem za momentami zbyt uproszczony, ale nie zaprzeczę, że stanowi organiczną część wywodu dr Wasilewskiej, pełni jasną i widoczną funkcję, jest płynnie zintegrowany z głównymi zagadnieniami poruszanymi w rozprawie. W ostatecznej ocenie, mimo niedostatków, tego aspektu pracy nie uznaję za jej słabość.
3. Metody adaptacji znaków pisma chińskiego – te fragmenty poruszają kluczowe dla tematu pracy zagadnienia. Autorka bardzo szczegółowo analizuje poszczególne systemy sinograficzne pod względem stosowanych mechanizmów adaptacji. Mechanizmy te są powtarzalne, omawiane przy każdym z pism sinograficznych (z pewnymi odstępstwami w przypadku systemów kitańskich i dżurdżeńskiego):
    a. sinogramy zapożyczone w niezmienionej formie
        i. zapożyczenia etymologiczne
        ii. zapożyczenia fonetyczne
        iii. zapożyczenia semantyczne
    b. sinogramy nowo utworzone i niewystępujące w piśmie chińskim

Poszczególne systemy wykorzystują je w różnym stopniu – w każdym z przypadków otrzymujemy jasny, całościowy obraz zjawiska, wraz z wyjaśnieniem które mechanizmy i dlaczego dominują w danym systemie. Analiza wsparta jest przez liczne przykłady i sprawia wrażenie kompletnej, przynajmniej nie potrafię wskazać jakichkolwiek braków czy zaniechań.

4. Systemiczny charakter poszczególnych pism – przedstawienie własności z punktu widzenia typologii systemów pisma oraz charakterystyki lingwistycznej.

Powtarzalność formy i zakresu analizy ułatwia porównanie poszczególnych systemów, ale oczywiście nie jest celem samym w sobie. Unikalne własności powodują, że, po pierwsze – poszczególne rozdziały dają unikalne badawczo perspektywy i są pod tym względem ważne i ciekawe same w sobie, a nie tylko w kontekście porównawczym; po drugie – efekty pracy badawczej dr Wasilewskiej i forma, w jakiej zostały przedstawione, przekonują bez dodatkowych wyjaśnień, że rozprawa ta była potrzebna.

Rozdział 2 i **3** poświęcone są odpowiednio wietmanskiemu systemowi *chữ nôm* i tradycyjnemu pismu zhuang. Języki zhuang i wietnamski charakteryzują się największym podobieństwem typologicznym do chińskiego, w relewantnych aspektach. Same systemy pisma, czyli efekt adaptacji, są jednak bardziej odległe graficznie od systemu chińskiego, niż w przypadku japońskiego i koreańskiego[5] – niezaprzeczalną wartością tych rozdziałów jest jasne pokazanie skąd wzięła się unikalna charakterystyka *chữ nôm* i tradycyjnego pisma zhuang zarówno pod względem procesu adaptacji, jaki i końcowego efektu, czyli formy graficznej oraz lingwistycznej. Habilitantka szczegółowo opisuje mechanizmy adaptacyjne i, co ważne, umiejętnie łączy je z charakterystyką lingwistyczną języka wietnamskiego i zhuang – dzięki temu jej rozważania mają charakter eksplanacyjny, nie ograniczają się do opisu. *Chữ nôm* i tradycyjne pismo zhuang stanowią chyba największe wyzwanie pod względem wielkości inwentarza znaków – Autorka znakomicie poradziła sobie z różnorodnością znaków pisma obu systemów, przy okazji pokazując elastyczność mechanizmów tworzenia znaków, jaką oferuje pismo chińskie. Widoczna jest szczególna rola znaków typu 形聲 xíngshēng – nie tylko w rozdziałach 2 i 3, ale i we wszystkich pozostałych, Autorka jednoznacznie wykazuje znaczenie kreatywnego potencjału tego mechanizmu w ramach lingwistycznej ergonomii.

[5] Wg. Autorki jest odwrotnie – jestem pewien, że to efekt domyślnego przyjęcia różnych kryteriów jakościowych i ilościowych, nie wydaje mi się jednak, żeby istotne było wyjaśnienie tej kwestii akurat w kontekście recenzowanej rozprawy.

Rozdziały 4 i 5 poświęcone są systemom sinograficznym adoptowanym do zapisu języka japońskiego i koreańskiego. Pod tym względem wymienione języki są już stosunkowo dobrze opisane w literaturze, szczególnie dotyczy to języka japońskiego –te dwa rozdziały mają najbardziej odtwórczy charakter, jednak nie czynię z tego zarzutu – Habilitantka omawia zagadnienia dotyczące j. japońskiego i koreańskiego się w ramach bardzo solidnej, kompetentnej, drobiazgowej i, co istotne, potrzebnej syntezy stanu badań. W przypadku języka koreańskiego, ze względu na różnorodność sposobów jego zapisu za pomocą pisma chińskiego i społecznie ambiwalentny stosunek do tej tradycji, historia i współczesność używania pisma sinograficznego jest bardziej złożona, niż w przypadku japońskiego. W tym kontekście Autorka, w mniej lub bardziej szczegółowy sposób, odnosi się do wszystkich zagadnień istotnych dla tematyki pracy, najwięcej uwagi poświęcając mechanizmom adaptacji. Nie zgłaszam żadnych zastrzeżeń do tych rozdziałów, z satysfakcją odnotowuję zwięzły, ale bardzo informatywny opis tradycyjnych form zapisu języka koreańskiego z użyciem pisma chińskiego, *hyangch'al*, *idu*, i *kugyŏl*, na których temat trudno jest zdobyć wartościowe informacje.

Rozdziały 6, 7 i 8 poświęcone są systemom najbardziej odległym graficznie od pisma chińskiego – kitańskim sinograficznym systemom wielkich i małych znaków oraz pismu dżurdżeńskiemu. Podobnie jak w poprzednich rozdziałach, Autorka skupia się na formalnych aspektach inspiracji tych pism systemem chińskim. Jej zadanie jest jednak utrudnione, ze względu na charakter i liczbę materiałów źródłowych oraz stań badań przedmiotu – dotyczy to zwłaszcza systemów kitańskich. Stan wiedzy na temat pism kitańskich i dżurżeńskiego jest nieporównywalny z pozostałymi systemami analizowanymi w pracy, ograniczone są też możliwości interpretacji znaków pisma tych systemów. Literatura przedmiotu również jest stosunkowo uboga. Istotny jest też brak rekonstrukcji wymowy języka kitańskiego i dżurdżeńskiego w stopniu przydatnym dla celów pracy. Nic dziwnego, że wszystkie 3 omawiane rozdziały są objętościowo relatywnie skromne. Niewątpliwą zasługą dr Wasilewskiej jest rekonstrukcja wiedzy, jaką posiadamy na temat systemu dżurdżeńskiego i kitańskich. Osobiście doświadczyłem trudu dotarcia do miarodajnych i wartościowych informacji na ich temat – wspominałem już, i jeszcze wspomnę, o referencyjnym znaczeniu recenzowanej rozprawy – pod tym względem, moim zdaniem, rozdziały 6, 7 i 8 mają wagę wyjątkową. Autorka nie rozstrzyga faktów wcześniej nierozstrzygniętych, nie proponuje nowych interpretacji faktów, zawsze jednak dba o podanie pełnych informacji i zaznacza wątpliwości interpretacyjne, które zwłaszcza w odniesieniu do systemów kitańskich są integralną częścią badań – ograniczona wymienionymi uwarunkowaniami przeprowadza ona

analizę w sposób analogiczny do poprzednich rozdziałów. Również pod tym względem omawiane rozdziały nie budzą żadnych zastrzeżeń.

Rozdziały 9 ma charakter podsumowujący i, jako synteza rozważań prowadzonych w rozdziałach 2-8, jest najbardziej istotny teoretycznie – nie chcę przez to powiedzieć, że poszczególne rozdziały pod względem ich wagi teoretycznej nie bronią się same. Habilitantce udało się tu wykazać jednoznaczny związek między cechami pisma chińskiego, które decydują o stopniu jego adaptowalności do różnych systemów językowych, a sposobem, w jaki rzeczona adaptacja się odbyła. Autorka nie proponuje tu nowego paradygmatu analitycznego, porusza się w ramach istniejących pojęć i modeli opisowych (np. kategorii sinogramów), co jest zdecydowanie zaletą. Istniejący aparat teoretyczny i terminologiczny okazuje się wystarczający, ograniczenie się do niego powoduje, że wywód dr Wasilewskiej jest solidnie umocowany w ugruntowanej tradycji badawczej, bezpośrednio wnosi do niej nową jakość, podnosi referencyjną wartość prezentowanych wyników badań i stanu badań. Muszę tutaj dodać, że w kontekście sinograficznych systemów pisma praca Habilitantki ma charakter porządkujący i ujednoznaczniający terminologię i różne koncepcje opisu, to niewątpliwie duża jej zasługa.

W podsumowaniu tej jednoznacznie pozytywnej recenzji rozprawy habilitacyjnej chciałbym podkreślić, że nie znam drugiej poważnej pracy, która analizowałaby problematykę roli pisma chińskiego w Azji Wschodniej w tak kompleksowy i wszechstronny sposób. Nie sposób ukryć faktu, że recenzowana rozprawa opiera się na analizie i syntezie istniejących prac na temat, ale nie sposób też pominąć faktu, że wynika to wprost z tematyki, która sama w sobie charakteryzuje się ograniczoną pulą zagadnień badawczych, jednocześnie posiadając obszerną literaturę. Rozprawa jest jednak przekonywująca pod względem wkładu własnego Autorki w przedmiot badań. Wynika to przede wszystkim ze świadomie całościowego spojrzenia dr Wasilewskiej na przedmiot badań. Bardziej interesujący jest dla niej całościowy obraz systemów sinograficznych, niż jego poszczególne fragmenty. Po tego typu pracy spodziewać by się można, że będzie ograniczona do kompetentnego omówienia poszczególnych systemów sinograficznych, tymczasem otrzymujemy coś więcej – krytyczne i kompleksowe spojrzenie na całość kręgu kultury sinograficznej, w którym widać jak poszczególne elementy tworzą spójną całość, której harmonijność wynika ze zdumiewająco elastycznych możliwości adaptacyjnych pisma chińskiego. Efekt można uznać za wzorcowy dla tego typu badań, zwłaszcza, że właściwie nie pojawiają się tu zagadnienia niepotrzebne, redundantne dla jasności i logiki wywodu. Rozprawa ma ogromne znaczenie referencyjne, jest pod tym względem starannie przemyślana – nie potrafię wskazać żadnych braków pod tym względem.

Oprócz przebogatego materiału analitycznego, znajdziemy tu również kompletną literaturę przedmiotu, liczne przykłady, materiały ilustracyjne (teksty źródłowe) oraz indeks zagadnień merytorycznych – efekt ogromu solidnie wykonanej pracy.

Nie ulega wątpliwości, że wskazana przez Habilitantkę monografia spełnia wymogi merytoryczne stawiane osiągnięciu naukowemu w podlegającemu ocenie w przewodzie habilitacyjnym zgodnie z art. 16 ust. 2 Ustawy.

2.2. Ocena ilościowa i jakościowa pozostałego dorobku

Po obronie pracy doktorskiej dorobek naukowy dr Wasilewskiej, oprócz monografii przedstawionej jako główne osiągnięcie naukowe, obejmuje dwutomową monografię pt. *Unity and Diversity – the Yi Traditional Writing System and Its Multiple Representations* oraz 11 publikacji naukowych: 6 artykułów w czasopismach i 5 rozdziałów w monografiach. Monografia w języku angielskim jest „zmodyfikowaną, poprawioną i uzupełnioną" (cytat za autoreferatem) wersją rozprawy doktorskiej – co, nie umniejszając wartości merytorycznej, zmniejsza jej wpływ na ocenę dorobku opublikowanego po doktoracie.

Zdecydowanie najbardziej wartościowe naukowo są publikacje Habilitantki z zakresu badań nad tradycyjnym pismem yi. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że są to prace oryginalne, wnoszące nową jakość do reprezentowanej dyscypliny. Jakościowo oceniany dorobek nie budzi moich zastrzeżeń. Profil badawczy dr Wasilewskiej charakteryzuje się bardzo wyraźną specjalizacją. Wszystkie jej prace z pozostałego dorobku, które można przypisać do językoznawstwa, poświęcone są pismu yi. Różnorodność, która zdecydowanie nie jest cechą charakteryzującą dorobek Habilitantki, jest zasadniczo zaletą, ale nie jest niezbędna do uznania dorobku za wartościowy. Byłbym ostrożny w twierdzeniu, że przy skromnej liczbie publikacji ich różnorodność byłaby cechą szczególnie pożądaną. W zakres językoznawstwa, będącego dyscypliną postępowania habilitacyjnego, nie można zaliczyć publikacji (A1) i (A3) – takie potraktowanie części dorobku byłoby zgodne z duchem obowiązujących przepisów, ale też byłoby działaniem wstecz i ignorowaniem powszechnej praktyki szerokiej tematyki badań filologicznych, zwłaszcza w zakresie orientalistyki. Niezależnie od potraktowania wspomnianych publikacji, pod względem ilościowym oceniany dorobek nie jest imponujący, ale mieszczący się w wyznaczonych rozsądkiem akceptowalnym standardzie.

Moja ocena pozostałego dorobku jest naznaczona przekonaniem, że liczba publikacji nie powinna mieć bezwzględnie decydującego znaczenia, zwłaszcza w obliczu bezdyskusyjnej jakości. Z działalności naukowej dr Wasilewskiej wyłania się sylwetka wyspecjalizowanej

filolożki-orientalistki, gruntownie wykształconej, kompetentnej, zdolnej do wniesienia w naukę nowej jakości. Właśnie w tym kontekście moja ocena pozostałego dorobku i działalności naukowej dr Haliny Wasilewskiej jest pozytywna i stwierdzam, że kwalifikuje ją do ubiegania się o stopień naukowy wymagający samodzielności badawczej.

2.3. Działalność dydaktyczna, organizacyjna i popularyzatorska

Składową oceny działalności naukowej jest ilość i jakość referatów wygłoszonych na konferencjach. Liczba konferencji, w których uczestniczyła Habilitantka, jest zadowalająca, zwracam uwagę na duży udział konferencji międzynarodowych, w tym kilka zagranicznych o prestiżowym charakterze. Spektrum tematyczne referatów odpowiada deklarowanym zainteresowaniom badawczym i zawodowym. Ten aspekt aktywności naukowej dr Wasilewskiej nie budzi u mnie żadnych zastrzeżeń.

Dr Wasilewska jest postacią aktywnie działającą i rozpoznawalną w środowisku orientalistycznym. Działalność dydaktyczna Habilitantki obejmuje wyjątkowo szerokie spektrum zajęć, w tym dające możliwość przekazywania wiedzy z zakresu prowadzonych badań. Jest doświadczoną dydaktyczką, która rozwija własne metody nauczania i świadomie doskonali swoje umiejętności. Dr Wasilewska ma duże doświadczenie promotorskie i recenzenckie na poziomie licencjackim i magisterskim, a także doktorskim – jako promotor pomocniczy. Należy w tym miejscu wyróżnić cenną pracę Habilitantki w zakresie popularyzacji (liczne wykłady o tym charakterze) i organizacji nauki (organizacja konferencji naukowych i praca przy organizacji i nadzorze procesu dydaktycznego w swojej jednostce).

3. Konkluzja

Z analizy dorobku naukowego dr Wasilewskiej, jej drogi naukowej i zawodowej oraz z lektury jej rozprawy habilitacyjnej wyłania się sylwetka dojrzałej i samodzielnej badaczki – filolożki, sinologa i orientalisty działającej w ramach ścisłej specjalizacji naukowej, w której jest uznanym ekspertem. Przedstawiona do oceny monografia habilitacyjna dr Wasilewskiej stanowi doskonałą egzemplifikację jej wiedzy i potencjału badawczego. Stanowi istotny wkład naukowy do językoznawstwa. Opisane fakty prowadzą do konkluzji, iż dr Halina Wasilewska jest osobą dobrze przygotowaną do prowadzenia samodzielnych badań naukowych. Nie mam wątpliwości, że spełnione są wymogi określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (por. Dz. U. nr 65, poz. 595, ze zmianami w Dz. U. z 2005 r. nr 164, poz. 1365, Dz. U. z 2011 roku nr. 84, poz. 455) stawiane rozprawom habilitacyjnym, co wraz z przedstawionym mi do oceny pozostałym

dorobkiem doktor H. Wasilewskiej – dydaktycznym, organizacyjnym i popularyzatorskim – **prowadzi do wniosku, który niniejszym stawiam, o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie „językoznawstwo".**

Dr hab. Norbert Kordek

Profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu